

Grzegorz Bartosik

Trójca Święta a Maryja

Salvatoris Mater 2/2, 288-293

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Owocem krótkiego jeszcze dość życia Polskiego Towarzystwa Mariologicznego (zaledwie jeden rok istnienia) jest już drugi obszerny tom studiów polskich mariologów, wydany w serii: „Biblioteka Mariologiczna”. Po tomie zatytułowanym *Duch Święty a Maryja* (Częstochowa 1999), tym razem rodzimi teologowie przekazują katolickiej Polsce dzieło noszące tytuł: *Trójca Święta a Maryja*¹. Książka jest zbiorem referatów wygłoszonych podczas Sympozjum Mariologicznego zorganizowanego przez PTM, które odbyło się w Częstochowie w dniach 6-8 września 1999 roku. Tak sformułowany temat sympozjum odpowiada tematyce światowego Kongresu Mariologicznego, który odbędzie się w bieżącym roku w Rzymie w dniach 15-24 września. Ubiegłoroczne sympozjum było więc przygotowaniem polskich mariologów do tegoż Kongresu, a najbardziej interesujące referaty zostaną przedstawione na forum międzynarodowym w Rzymie.

Niemożliwą rzeczą jest omówienie w krótkiej prezentacji bogactwa treści teologicznych, jakie niesie ze sobą 25 tekstów spisanych na 416

stronach. Dlatego w poniższej recenzji zrezygnujemy z omawiania i oceny wszystkich wystąpień (ufając, że autorzy to wybaczą). Przedstawimy natomiast dzieło jako całość, tylko ogólnie przybliżając treść poszczególnych opracowań oraz sporadycznie podejmując dyskusję na wybrane tematy.

Grzegorz Bartosik OFMConv

Trójca Święta a Maryja

SALVATORIS MATER
2(2000) nr 2, 288-293

Książka składa się z czterech części. W pierwszej części umieszczono referaty, jakie zostały wygłoszone podczas sesji plenarnych. Pozostałe referaty, zgodnie z omawianą tematyką, zostały zebrane w trzech osobnych sekcjach: sekcji dogmatycznej, sekcji duchowości i sekcji doświadczenia polskiego (tak jak przebiegała praca w grupach).

I tu pojawia się pierwsze pytanie i wątpliwość czytelnika. O ile taki podział referatów na sympozjum był jak najbardziej uzasadniony (gwarantował bowiem równomierne rozmieszczenie zarówno prelegentów jak i uczestników w grupach tematycznych), o tyle w samej publikacji trzymanie się tego podziału powoduje pewne komplikacje. Trudno się temu dziwić, bo materiał jaki został zgromadzony, jest bardzo obszerny i różnorodny. Oto bowiem przykła-

¹ *Trójca Święta a Maryja. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne (Częstochowa, 6-8 IX 1999)*, red. T. SIUDY, K. PEK, Polskie Towarzystwo Mariologiczne, Częstochowa 2000, ss. 422.

dowo myśl teologiczna św. Maksymiliana, bł. Honorata Koźmińskiego i Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego jest prezentowana zarówno w sekcji wystąpień plenarnych jak i w sekcji „doświadczenia polskiego”, podczas gdy tak naprawdę są to wypowiedzi dogmatyczne. Redaktorzy książki mieli też np. kłopot z umiejscowieniem referatu ks. Stanisława Gręsia (*Współpraca Maryi z Trójcą Świętą w świetle literatury posoborowej*). Ostatecznie znalazł się w sekcji doświadczenia polskiego, a przecież jest to artykuł dogmatyczny, bazujący zasadniczo na poglądach teologów zagranicznych.

W tym kontekście powstaje więc pytanie o zasadność wyszczególnienia w publikacji sekcji zawierającej wystąpienia plenarne? Czy nie lepiej byłoby w druku zastosować jednakowe, tzn. tematyczne kryterium podziału całego materiału?

Wydaje się bowiem, że cały materiał można by podzielić na dwie duże części. Pierwszą część (obszerniejszą) stanowią referaty i artykuły o tematyce dogmatycznej, będące bądź oryginalną próbą przedstawienia danego zagadnienia, bądź prezentacją i oceną poglądów teologicznych wybitnych teologów i czcicieli Maryi. Druga część, którą można by nazwać szeroko pojętą sekcją duchowości, zawiera artykuły i referaty omawiające relację „Trójca Święta – Maryja” bądź w różnych środowiskach religijnych i narodowych, bądź w konkretnych tekstach modlitw, kazań czy dzieł literackich.

Właśnie według takiego kryterium podziału zostanie przedstawiony opublikowany materiał.

Większość referatów, jakie ukazały się w prezentowanym zbiorze ma zdecydowanie charakter dogmatyczny. Wśród nich należy wymienić te referaty, które są oryginalną próbą opracowania i przedstawienia relacji między Trójcą Świętą a Maryją. Należy do nich zaliczyć referaty ks. bpa E. Ozorowskiego, ks. A. Troniny, J. Bolewskiego SJ i ks. A. Nadbrzeźnego.

Dla uporządkowania patrzenia na relacje między trynitologią a mariologią niezmiernie przydatny i istotny jest referat ks. bpa Edwarda Ozorowskiego. Szukając odpowiedzi na tytułowe pytanie: *Czy traktat o Trójcy Przenajświętszej może się obejść bez nauki o Maryi?* autor przypomina okoliczności w jakich rodził się traktat trynitarny. Biskup Ozorowski stwierdza następnie, że dziś teologia przyjmuje tożsamość *Trinitas immanens* z *Trinitas oeconomica* i dlatego obu tych aspektów w poznawaniu Boga nie można oddzielać. Konkluduje więc, że „Maryja musi się znaleźć w mówieniu o Bogu w Trójcy Świętej Jedynym” (s. 9).

Bibliista, książd Antoni Tronina, wzbogaca dorobek sympozjum o aspekt egzegetyczno-biblijny. Rozważając relację między Trójcą

Świątą a Maryją w pismach św. Pawła i św. Łukasza sugeruje zależność teologii Łukaszczyka od podwójnej formuły św. Pawła: *Bóg posłał swojego Syna zrodzonego z Niewiasty* [...] oraz *Bóg posłał Ducha Syna swego*. Ta konstatacja pozwala trafniej odczytywać maryjne teksty św. Łukasza.

Jezuita z Warszawy, ojciec Jacek Bolewski, w referacie zatytułowanym *Maryja w Królestwie Syna i Ducha*, komentując przede wszystkim teksty *Apokalipsy* i *Ewangelii* ukazuje Maryję jako „Oblubienicę Syna w Duchu Świętym”. W ten sposób przedstawia Ją jako najdoskonalszą Częstkę Kościoła-Oblubienicy Baranka.

Z kolei ks. Antoni Nadbrzeźny z Lublina podejmuje problem *Samoudzielania się Trójcy Świętej w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia*. Poddając analizie treść dogmatu, autor zauważa, że „rzeczywistość Niepokalanego Poczęcia może być rozumiana jako kooperatywny akt działania Osób Bożych” (s. 195), dzięki któremu w osobie Maryi zostaje całej stworzonej rzeczywistości przywrócony pierwotny ład, rozstrojony uprzednio przez grzech. Niepokalana staje się więc dla ludzi wszystkich pokoleń „Najdoskonalszą Ikoną Wolności” (s. 197).

Kolejną dużą grupę stanowią artykuły omawiające poglądy trynitarno-mariologiczne wielkich teologów i czcicieli Maryi. Zostały tutaj omówione poglądy: Jana Pawła II (T. Siudy, W. Siwak), Macieja Józefa Scheebena (W. Wołyniec), Hansa Ursa von Balthasara (K. Ternka), Yvesa Congara (K. Pek), Wilhelma Józefa Cheminade’a (E. Cardenas SM), bł. Honorata Koźmińskiego (G. Bartoszewski OFM Cap), Sługi Bożego Kard. S. Wyszyńskiego (J. Pach OSPPE) oraz św. Maksymiliana Kolbego (P.W. Sotowski OFMConv). Autorzy referatów, wykazując się dogłębną znajomością omawianych przez siebie źródeł, ukazali w jaki sposób wspomniani autorzy prezentują wzajemną relację między Trójcą Świętą a Maryją. Referaty te należy uznać za wyjątkowo cenne, gdyż przybliżają one polskiemu czytelnikowi z reguły dość mało znane poglądy i koncepcje wybitnych teologów, których życie i dzieła zostawiły trwałe ślady na obliczu współczesnego Kościoła.

Do grupy artykułów dogmatycznych należy też zaliczyć wspomniany już wcześniej referat ks. Stanisława Gręsia. Przedstawia on relację: Trójca Święta – Maryja w oparciu o światową, posoborową myśl teologiczną.

Do omawianej grupy należy też referat S.C. Napiórkowskiego OFMConv, pt. *Bóg wielkich niewolników Maryi*. Lubelski Teolog w swojej prezentacji próbuje dać odpowiedź na pytanie o to, jaki obraz Boga (rozumianego jako cała Trójca Święta, bądź poszczególne

Osoby Boskie) przedstawiają w swych tekstach teologicznych i duszpasterskich tacy czciciele Maryi jak: polscy jezuici z XVII wieku: Franciszek Fenicki i Jan Chomentowski, św. Ludwik Grignon de Montfort, bł. Honorat Koźmiński, św. Maksymilian Kolbe, Sługa Boży ks. kard. Stefan Wyszyński, Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki oraz Karol Wojtyła, zarówno jako ksiądz, kardynał i papież.

Temat, jaki przedstawia o. Napiórkowski (biorąc pod uwagę bogactwo źródeł), jest tematem rzeką. Właściwie sam, tak sformułowany temat, mógłby stać się przedmiotem osobnych studiów czy osobnego sympozjum. Autor, świadom tego zaznacza, że w swych wypowiedziach „nie będzie szukał obrazu Chrystusa we wszystkich pismach ks. kardynała Wyszyńskiego czy św. Ludwika, ale w tych pismach, w których wykładają oni i uzasadniają koncepcję maryjnego niewolnictwa” (s.49). Biorąc pod uwagę takie zastrzeżenie autora, czytelnik już w punkcie startu jest świadomy, że prezentacja ta nie będzie więc pełnym ukazaniem „teologicznego obrazu Boga wielkich niewolników Maryi” a jedynie prezentacją pewnych wybranych tekstów. Generalnie Napiórkowski dochodzi do wniosku, że z wyjątkiem Karola Wojtyły i „późnego” Blachnickiego wszyscy wielcy niewolnicy Maryi mieli niezbyt poprawny wizerunek Boga (Bóg surowy i daleki człowiekowi). Teza postawiona przez lubelskiego Teologa jest bardzo radykalna i dlatego nie dziwi fakt, że podczas sympozjum wzbudziła najwięcej kontrowersji. Podobne reakcje wzbudza także u czytelnika. Pytanie podstawowe, jakie zadaje sobie czytelnik brzmi bowiem: czy wolno oceniać danego teologa w oparciu o wybrane tylko teksty, nie biorąc pod uwagę całości jego twórczości (zwłaszcza nie uwzględniając procesu dojrzewania i ewolucji myśli teologicznej danego autora). Pytanie to narzuca się zwłaszcza po sposobie, w jaki ojciec Napiórkowski przedstawił poglądy kard. Stefana Wyszyńskiego. Lubelski Teolog swoje wnioski oparł tylko na dwóch wypowiedziach Sługi Bożego, tzn. przemówieniach z roku 1961 i 1959 (ta ostatnia tylko cytowana w przypisie). Nie negując faktu, że wypowiedzi te nie są najszcześniejsze pod względem dogmatycznym (miały jednak inny charakter, były przemówieniami pastoralnymi) trzeba stwierdzić, że dwa wystąpienia to za mało, by ocenić kilkadziesiąt lat twórczości pastersko-teologicznej kard. Wyszyńskiego. Trzeba przecież uwzględnić ewolucję jaką sam Kardynał (tak jak większość Ojców Soborowych) przeszedł przed i w czasie obrad Soboru Watykańskiego II. A ewolucja ta dotyczyła przede wszystkim sposobu rozumienia udziału Maryi w dziele Odkupienia. Nie można też pominąć milczeniem wypowiedzi, w których kardynał Wyszyński mówi wprost, że Bóg jest Bogiem miłości (np. kazanie w Warszawie 21.06.1966).

W kontekście referatu o. Celestyna Napiórkowskiego rodzi się więc chyba potrzeba poświęcenia tematowi: *Bóg wielkich czcicieli Maryi* osobnego sympozjum mariologicznego. Propozycję tę przedstawiam do rozważenia zarządowi Polskiego Towarzystwa Mariologicznego. Warto, by w tym sympozjum wykorzystać napisane już bądź powstające na ten temat prace magisterskie, a może warto by w różnych ośrodkach teologicznych kraju zwrócić uwagę studentów na opracowywanie tego tematu (na UKSW w Warszawie powstaje np. praca pt.: *Bóg jako Kochający Ojciec według bł. Honorata Koźmińskiego*).

Drugą grupę referatów stanowią teksty poświęcone relacji: Trójca Święta-Maryja w duchowości.

Podstawowym referatem w tej sekcji jest wystąpienie ks. Romana Rogowskiego, pt. *Trynitarny charakter duchowości maryjnej*. Autor w oparciu o tekst Pisma świętego i Tradycję Kościoła stwierdza, że duchowość maryjna, która ostatecznie musi odnosić się do Trójcy Świętej, powinna uwzględniać i realizować dwie formuły: „z Maryją” i „jak Maryja” (s. 37). Zdaniem wrocławskiego Profesora tylko taka pobożność może być poprawna, tzn. tak jak cały kult chrześcijański mieć charakter trynitarny.

Kolejne referaty omawiają relację: Trójca Święta – Maryja w duchowości prawosławnej (K. Leśniewski), ewangelickiej (ks. W. Nowak) i pobożności słowackiej (J. Moricová). Autorzy w oparciu o Tradycję swoich wspólnot kościelnych bądź narodowych ukazują najbardziej charakterystyczne cechy omawianej duchowości w perspektywie interesującego nas zagadnienia.

Kolejną grupę referatów w sekcji duchowości stanowią opracowania przedstawiające relację: Trójca Święta – Maryja w tekstach modlitw, kazań oraz innych tekstach literackich.

Ks. Lucjan Balter SAC poddaje analizie starobizantyjski hymn „Akatyst ku czci Bogarodzicy”, przedstawiając jego zawartość i głębię teologiczną. Profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego analizując tytuły jakimi nazywana i wzywana jest Maryja wskazuje na odniesienie tych tytułów bądź do całej Trójcy Świętej, bądź do poszczególnych Osób Boskich. Przedstawiona analiza może być doskonałym przewodnikiem i komentarzem dla wszystkich, którzy modlą się (a jest to coraz częstsze w Kościele Zachodnim) słowami tego hymnu.

Analizę współczesnych modlitw żeńskich zgromadzeń bł. Honorata przeprowadza Krystyna Trela (*Kult Trójcy świętej a cześć Maryi w świetle modlitewników żeńskich zgromadzeń bł. Honorata, odnowionych po Soborze Watykańskim II*).

Natomiast po teksty historyczne sięgnęli ks. bp Julian Wojtkowski oraz Roman Mazurkiewicz. Ksiądz Biskup przedstawia relację Maryja – Trójca Święta w kazaniach polskich autorów na Zwiastowanie Pańskie, drukowanych XV wieku. Przedmiotem jego zainteresowania jest twórczość: Marcina Polaka (†1279), Peregryna z Opola (†po 1333), Mikołaja z Błonia (†przed 1448) oraz Jakuba z Paradyża (†1464). Na podstawie analizy wybranych tekstów autor stwierdza, że dla omawianych polskich kaznodziejów punktem centralnym w ich naukach na Zwiastowanie Pańskie były słowa *Credo: Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedynego, Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny...*

Z kolei krakowski filolog Roman Mazurkiewicz przedstawia, w jaki sposób odniesienie Maryi do Trójcy Świętej było ujmowane i przekazywane w polskiej literaturze średniowiecznej. Autor, będący znawcą literatury tamtego okresu, dotarł do niezwykle cennych tekstów, które wydobywa na światło dzienne i prawdopodobnie po raz pierwszy udostępnia szerszemu ogółowi czytelników. Wraz z autorem stajemy w zachwycie nad bogactwem treści i sformułowań teologicznych nieznanymi zupełnie polskich twórców późnego średniowiecza.

Uzupełnieniem materiału sekcji duchowości są rozważania O. Benignusa Józefa Wanata, prezentujące *Udział Najświętszej Maryi Panny w zbawczym dziele Trójcy Świętej w ikonografii karmelitańskiej* oraz referat Romana Jusiaka OFM *Sanktuaria pasyjno-maryjne miejscem formowania dojrzałej postawy religijnej*.

Podsumowując, należy stwierdzić, że omawiana książka jest cennym wkładem najwybitniejszych polskich mariologów we współczesną teologię polską, a także we współczesną mariologię światową, czego wrazem będzie prezentacja i publikacja wielu z omawianych artykułów na Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym w Rzymie.

Książka ma niewątpliwie walor poznawczy (przedstawia bowiem poglądy konkretnych teologów czy środowisk, bądź omawia jakieś dzieła). Z drugiej strony zmusza też do samodzielnej refleksji i zachęca do pogłębienia niektórych tematów (nie zawsze bowiem czytelnik zgadza się z oceną i interpretacją poszczególnych autorów).

Na pewno ubogaceniem dzieła byłoby jeszcze zamieszczenie głosów z dyskusji, jaka wywiązała się po niektórych referatach. Być może redaktorzy, biorąc pod uwagę i tak już dość pokaźną objętość książki, świadomie z tego jednak zrezygnowali.

Piękna szata graficzna i staranna redakcja dodają niewątpliwie waloru prezentowanej publikacji.